



Sygn. akt I CSK 745/13

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Grzegorz Misiurek

Protokolant Beata Rogalska

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Ministra Skarbu Państwa  
przeciwko E. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 28 stycznia 2015 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 28 maja 2013 r.

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz  
pozwanego 3 600 (trzy tysiące sześćset) zł kosztów  
postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 września 2012 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo o zasądzenie 7 000 000 zł tytułem kary umownej i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że w dniu 15 marca 2002 r. Skarb Państwa reprezentowany przez Agencję Prywatyzacji zawarł z pozwanym umowę sprzedaży akcji „F. P.” SA w M. Spółka znajdowała się wówczas w stanie upadłości układowej, lecz układ nie był realizowany; wymagalne wierzytelności wynosiły ponad 20 000 000 zł, a ogólne zadłużenie spółki ponad 62 000 000 zł.

Na podstawie zawartej umowy powód sprzedał pozwanemu 160 000 akcji imiennych spółki o wartości nominalnej 10 zł każda, stanowiących 80% kapitału zakładowego. Zgodnie z art. 1 § 1 ust. 2 umowy pozwany zobowiązał się zapłacić cenę zakupu akcji i wykonać zobowiązania inwestycyjne na rzecz spółki, określone w art. 4 umowy, oraz utrzymać dotychczasowy poziom zatrudnienia przez dwa lata. W myśl art. 4 § 1 ust. 1 umowy kupujący powinien w ciągu 5 lat od zawarcia umowy podwyższyć kapitał zakładowy spółki przez wniesienie wkładu pieniężnego w wysokości 10 000 000 zł z przeznaczeniem na inwestycje w aktywa obrotowe lub trwałe spółki, w tym - w miarę bieżących potrzeb - na inwestycje dotyczące ochrony środowiska, nazwane gwarantowanymi inwestycjami. Według umowy kapitał zakładowy powinien zostać podwyższony o 5 000 000 zł w ciągu trzech lat od zawarcia umowy i o kolejne 5 000 000 zł w ciągu następnych dwóch lat. W art. 4 § 3 umowy kupujący wyraził wolę zrestrukturyzowania zadłużenia spółki, zobowiązał się, że w okresie inwestycyjnym nie zaniecha prowadzenia, bez zgody sprzedającego, statutowej działalności gospodarczej, nie zlikwiduje spółki, z wyjątkiem wypadków przewidzianych przez polskie prawo, nie zbędzie majątku spółki, pozbawiającego ją możliwości prowadzenia statutowej działalności gospodarczej, nie obniży kapitału zakładowego spółki i nie zbędzie jej akcji. W celu zabezpieczenia wykonania zobowiązań inwestycyjnych, strony w art. 7 § 1 umowy postanowiły, że w wypadku, gdy kumulatywna wartość faktycznych inwestycji będzie niższa niż wartość inwestycji gwarantowanych, wynosząca 10 000 000 zł, kupujący, bez wezwania, w ciągu 30 dni od doręczenia sprawozdania końcowego,

zapłaci sprzedającemu karę umowną w wysokości 70% różnicy między wartością faktycznych i gwarantowanych inwestycji.

W dniu 10 kwietnia 2002 r. wierzyciele „F. P.” SA w M. złożyli w Sądzie Rejonowym w C. wniosek o ogłoszenie upadłości likwidacyjnej spółki.

Dnia 15 października 2002 r. w „F. P.” sp. z o.o. w M., której wspólnikami były córki pozwanego J. S. i A. S.-T. zostało zwołane nadzwyczajne zgromadzenie wspólników. Celem tej spółki, uzgodnionym z pozwanym i mającym poparcie pracowników „F. P.” SA w M., było niedopuszczenie do zakończenia działalności przez zagrożoną upadłością likwidacyjną spółkę akcyjną, zwłaszcza do wygaszenia pracy maszyny papierniczej nr VI, grożącego jej trwałym uszkodzeniem i obniżeniem jej wartości do wartości złomu oraz zachowanie około czterystu miejsc pracy w spółce akcyjnej. Do „F. P.” sp. z o.o. w M. - po podjęciu przez jej nadzwyczajne zgromadzenie uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego i zmianie umowy spółki - przystąpił nowy wspólnik „F. P.” SA w M., który w zamian za objęcie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wniósł aport w postaci obligacyjnego prawa do korzystania i pobierania pożytków z części jego majątku ruchomego i nieruchomego przez 10 lat, w tym z maszyny papierniczej nr VI.

Postanowieniem z dnia 22 stycznia 2003 r. Sąd Rejonowy w C. ogłosił upadłość likwidacyjną „F. P. SA w M. Z ustaleń tego Sądu wynika, że zobowiązania w dniu ogłoszenia upadłości wynosiły 49 000 000 zł, a wartość stanu czynnego majątku nie przekraczała 35 000 zł.

W 2005 r. syndyk masy upadłości „F. P.” SA w M. sprzedał C. P. F. sp. z o.o., działającej na zlecenie pozwanego, przedsiębiorstwo upadłej spółki. Spółka ta, po nabyciu jej udziałów przez pozwanego w 2006 r., zmieniła nazwę na „F. P. M.” sp. z o.o. w M. Do dnia wyrokowania prowadziła ona nieprzerwanie działalność i zatrudniała pracowników zlikwidowanej na skutek upadłości spółki. Łączna wartość dokonanych przez pozwanego nakładów inwestycyjnych na tę spółkę wynosi 61 474 512,68 zł. Spółka nie zbyła żadnych składników majątku nabytego przedsiębiorstwa upadłej spółki.

Pismem z dnia 20 czerwca 2007 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty 7 000 000 zł kary umownej za niewykonanie zobowiązania podwyższenia kapitału zakładowego „F. P.” SA w M. z przeznaczeniem na inwestycje w środki trwałe spółki; pozwany odmówił zapłaty kary.

Sąd Okręgowy uznał, że zgodnym zamiarem stron i zasadniczym celem umowy z dnia 15 marca 2002 r. było zapewnienie funkcjonowania postawionej w stan upadłości układowej spółki, utrzymanie bieżącej produkcji i zatrudnienia, a w dalszej perspektywie rozwój spółki, znajdującej się w chwili sprzedaży w trudnej sytuacji finansowej. Pozwany zobowiązał się, zgodnie z wytycznymi Skarbu Państwa zawartymi w zaproszeniu do rokowań, do podjęcia działań mających na celu niedopuszczenie do zakończenia przez spółkę działalności gospodarczej i likwidacji spółki.

Realizacji tego celu służyły przewidziane w umowie tzw. gwarantowane inwestycje, polegające na dokapitalizowaniu spółki przez pozwanego, umożliwiającym jej dalszy rozwój. Wolą stron umowy nie było zatem wykorzystanie przewidzianych w umowie środków pieniężnych wnoszonych przez pozwanego na zaspokojenie wymagalnych długów spółki bądź restrukturyzację istniejącego zadłużenia, choć pozwany zobowiązał się w umowie także do obsługi zadłużenia.

Mając na względzie zgodny zamiar stron i cel umowy, Sąd Okręgowy uznał, że z chwilą ogłoszenia upadłości zobowiązania inwestycyjne pozwanego stały się niemożliwe do wykonania, a w konsekwencji przewidziane w umowie świadczenie w postaci dokapitalizowania spółki stało się w rozumieniu art. 475 k.c. niemożliwe do spełnienia i wygasło. Sąd podkreślił, że wskazany w art. 4 § 1 ust. 1 umowy pięcioletni termin dokapitalizowania spółki został zastrzeżony na korzyść pozwanego. Złożenie wniosku o upadłość likwidacyjną spółki niespełna miesiąc po zawarciu umowy i uwzględnienie go przez sąd w dniu 22 stycznia 2003 r., pozbawiło pozwanego, ze względu na konsekwencje wszczęcia postępowania upadłościowego i ogłoszenia upadłości likwidacyjnej, możliwości wykonania wspomnianego zobowiązania. Dokapitalizowanie spółki, mimo ogłoszenia jej upadłości, nie służyłoby, wbrew celowi umowy, rozwojowi spółki, a spowodowałoby

jedynie wzrost wartości jej majątku przeznaczonego na realizację celów postępowania upadłościowego.

Zdaniem sądu żądanie od pozwanego kary umownej na podstawie art. 7 § 1 umowy, ze względu na następczą niemożność świadczenia i wygaśnięcie zobowiązania, jest nieuzasadnione. Przeciwno uwzględnieniu powództwa przemawia także art. 5 k.c.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda i orzekł o kosztach procesu.

Przyjmując za własne dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, niekwestionowane przez apelującego, Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu, że wyrok został wydany z naruszeniem art. 391 w związku z art. 65 § 2 k.c. Z zawartej przez strony umowy nie wynika, że pozwany odpowiada w sposób gwarancyjny za nieprzeznaczenie przez „F. P.” SA środków wskazanych w umowie na inwestycje w aktywa obrotowe lub trwałe spółki. Treść umowy nie daje podstaw do przyjęcia – wbrew stanowisku apelującego – że strony zawarły umowę o świadczenie przez osobę trzecią, w której osobą trzecią byłaby spółka, a świadczeniem dokonanie przez nią inwestycji w aktywa obrotowe lub trwałe o wartości 10 000 000 zł, zaś kupujący miał, w wypadku niespełnienia przez spółkę wskazanego świadczenia, zapłacić sprzedającemu karę umowną określona w art. 7 § 1 umowy. Apelujący nie wykazał, aby strony – wbrew treści umowy - w taki sposób rozumiały sporne postanowienia umowy. Zaprezentowana dopiero w apelacji wykładnia umowy prowadziła do trudnych do zaakceptowania skutków, także z punktu widzenia racjonalności działania kupującego.

Za nieuzasadnione Sąd uznał także zarzuty apelującego, że wyrok został wydany z naruszeniem art. 483 § 1 w związku z art. 475 § 1 i art. 391 k.c. oraz art. 475 k.c.

Z chwilą ogłoszenia upadłości likwidacyjnej spółki zobowiązanie kupującego polegające na doprowadzeniu do inwestycji w aktywa obrotowe lub trwałe spółki stało się niemożliwe do wykonania. Zmieniły się relacje w spółce i pozwany, mimo że nadal pozostawał akcjonariuszem większościowym, miał znacznie ograniczony wpływ na działalność spółki. Wprawdzie nadal możliwe było, choć ekonomicznie

nieracjonalne, podjęcie uchwały o podwyższeniu kapitału, jednakże decyzje co do wykorzystania środków finansowych pochodzących z wkładów pieniężnych w celu podwyższenia kapitału zakładowego spółki leżały już wyłącznie w gestii syndyka. Ponadto środki te powiększyłyby wartość masy upadłości i zostałyby przeznaczone na zaspokojenie wierzycieli spółki. Pozwany nie miał zatem możliwości doprowadzenia do dokonania przyrzeczonych inwestycji z powodów od niego niezależnych. Sąd podkreślił również, że określone w art. 4 § 1 pkt 1 umowy świadczenie pozwanego stało się niemożliwe przed upływem terminu do jego spełnienia. Niemożność dokonania inwestycji miała charakter obiektywny, nie tylko pozwany, ale także żaden inny podmiot - w tym spółka i syndyk - nie byli w stanie, działając w granicach prawa, dokonać przyrzeczonych inwestycji. Doszło zatem do następczej niemożliwości świadczenia w rozumieniu art. 475 § 1 k.c. i wygaśnięcia zobowiązania przewidzianego w art. 4 ust. 1 pkt 1 umowy. Ze względu na akcesoryjny charakter kary umownej w stosunku do zobowiązania, którego wykonanie zabezpiecza, nie powstało roszczenie o zapłatę dochodzonej kary umownej.

W skardze kasacyjnej, opartej na pierwszej podstawie, powód zarzucił naruszenie art. 391 w związku z art. 65 § 2 k.c., art. 353<sup>1</sup> w związku z art. 65 § 2 k.c., art. 475 § 1 k.c. i art. 12 zdanie pierwsze k.s.h. w związku z art. 391 k.c. Powołując się na tę podstawę, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa albo o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut wydania zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 391 w związku z art. 65 § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polega - zdaniem skarżącego - na przyjęciu, że pozwany nie odpowiada gwarancyjnie za nieprzeznaczenie przez „F. P.” SA w M. środków wskazanych w umowie na inwestycje w aktywa obrotowe i trwałe spółki.

Sąd Apelacyjny trafnie i przekonująco wykazał, że analiza postanowień zawartej przez strony umowy, zwłaszcza art. 4 § 1 pkt 1, dokonana przy uwzględnieniu dyrektyw wykładni zawartych w art. 65 § 2 k.c., nie daje podstaw do

przyjęcia, iż strony zawarły umowę gwarancyjną, opartą na konstrukcji umowy przewidzianej w art. 391 k.c. Określone w art. 4 § 1 pkt 1 umowy zobowiązanie pozwanego, polegało na doprowadzeniu do zainwestowania wniesionego przez pozwanego wkładu pieniężnego na podwyższenie kapitału zakładowego „F. P.” SA w M. w aktywa obrotowe lub trwałe spółki, a nie na przyjęciu przez pozwanego gwarancyjnej odpowiedzialności za nieprzeznaczenie przez spółkę wspomnianego wkładu pieniężnego na wskazane w umowie inwestycje. Nałożenie na pozwanego tego obowiązku wynikało z nabycia przez niego pakietu większościowego akcji spółki, zapewniającego mu wpływ na działanie spółki. Realizacji tego zobowiązania służyło także postanowienie zawarte w art. 4 § 1 pkt 2 umowy, zobowiązujące pozwanego i Skarb Państwa, do którego należały pozostałe akcje spółki, „do odbycia, uczestnictwa i jednomyślnego głosowania na Walnym Zgromadzeniu Spółki za przyjęciem uchwały w sprawie podwyższenia kapitału, umożliwiającej realizację zobowiązań inwestycyjnych Kupującego”. Zabezpieczenie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania określonego w art. 4 § 1 pkt 1 umowy stanowiła przewidziana w art. 7 § 1 umowy kara umowna.

Rację ma Sąd odwoławczy, że za przyjęciem umowy gwarancyjnej, opartej na konstrukcji umowy przewidzianej w art. 391 k.c., nie może przemawiać sam fakt, że strony określone w art. 4 § 1 pkt 1 umowy zobowiązanie pozwanego nazwały gwarantowanymi inwestycjami. Nie ma podstaw do przyjęcia, aby strony użycie przytoczonego pojęcia wiązały z zawarciem umowy gwarancyjnej; posłużyły się one nim w znaczeniu potocznym i równie dobrze mogły użyć pojęcia przyręczone inwestycje.

Argumentów wspierających przyjętą przez Sąd Apelacyjny wykładnię umowy z dnia 15 marca 2002 r. dostarcza także orzecznictwo. Kwestii charakteru prawnego podobnych umów, zawierających takie postanowienia, jak stanowiący przedmiot kontrowersji między stronami art. 4 § 1 pkt 1 umowy z dnia 15 marca 2002 r., różniące się jedynie nieistotnymi dla ich wykładni elementami, dotyczyły wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., IV CK 631/03 (nie publ.) i z dnia 7 lipca 2006 r., I CSK 127/06 (OSNC 2007, nr 10, poz. 14). W pierwszym z przytoczonych wyroków, Sąd Najwyższy, odrzucając przyjętą przez Sąd drugiej instancji odpowiedzialność gwarancyjną pozwanego, uznał, że nie da

się obronić poszukiwania uzasadnienia dochodzenia kary umownej w odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego. W drugim z przywołanych orzeczeń, wykorzystanym przez Sąd odwoławczy przy rozpoznawaniu sprawy, Sąd Najwyższy zaaprobował przyjętą w zaskarżonym wyroku wykładnię umowy, że przewidziana w niej kara umowna, w wysokości 70% kwoty stanowiącej różnicę między gwarantowanymi a dokonanymi inwestycjami, stanowiła zabezpieczenie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania przez pozwanego zobowiązania niepieniężnego w postaci określonych w umowie inwestycji, których źródłem finansowania miały być środki pochodzące z podwyższenia kapitału zakładowego, finansowanego przez pozwanego.

Mając na względzie powyższe, zarzut wydania zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 391 w związku z art. 65 § 2 k.c. należało uznać za nieuzasadniony.

Nieuzasadniony jest również zarzut, że ustalona przez Sąd w drodze wykładni treść umowy narusza art. 12 zdanie pierwsze k.s.h. w związku z art. 65 § 2 k.c. Zasada prawnej odrębności spółek kapitałowych w stosunku do wspólników i akcjonariuszy - wbrew zarzutowi skarżącego - nie została naruszona. Zobowiązanie pozwanego polegało na doprowadzeniu do zainwestowania wniesionego przez niego wkładu pieniężnego na podwyższenie kapitału zakładowego „F. P.” SA w M. w aktywa obrotowe lub trwałe spółki. Wykonanie tak określonego zobowiązania leżało w możliwościach pozwanego nie tylko dlatego, że był on akcjonariuszem większościowym, ale także ze względu - co skarżący pomija - na postanowienie art. 4 ust. 1 pkt 2 umowy, zobowiązujące akcjonariuszy do zgodnego głosowania za przyjęciem uchwały o podwyższeniu kapitału, umożliwiającego pozwanemu wykonanie zobowiązań inwestycyjnych.

Zaskarżonego wyroku nie podważa zarzut, że został on wydany z naruszeniem art. 353<sup>1</sup> w związku z art. 65 § 2 k.c. polegającym - zdaniem skarżącego - na błędnej wykładni i przyjęciu, że wbrew swobodzie umów na podmiotach prawa cywilnego ciąży obowiązek ułożenia stosunku kontraktowego w sposób racjonalny. Wykładnia umowy została dokonana według prawidłowo zastosowanych zasad interpretacji umów, przewidzianych w art. 65 k.c.



Z uzasadnia zaskarżonego wyroku wynika jednoznacznie, że zgodny zamiar stron i cel umowy nie dają podstaw do przyjęcia, że strony zawarły umowę gwarancyjną, opartą na konstrukcji umowy przewidzianej w art. 391 k.c. Odwołanie się do racjonalnego działania pozwanego ma zaś charakter pomocniczy, wspierający. Znajduje ono też podstawę w ustaleniach faktycznych; nie pozwalają one przyjąć, że pozwany nie kierował się, zawierając umowę, względami racjonalnego działania, był gotów zawrzeć umowę wbrew logice i zdrowemu rozsądkowi.

Dokonane w sprawie ustalenia faktyczne, wiążące w postępowaniu kasacyjnym (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.), dają – wbrew zarzutowi skarżącego – podstawę do przyjęcia, że zobowiązanie pozwanego polegające na doprowadzeniu do zainwestowania wniesionego przez niego wkładu pieniężnego na podwyższenie kapitału zakładowego „F. P.” SA w M. w aktywa obrotowe lub trwałe spółki stało się w rozumieniu art. 475 § 1 k.c. niemożliwe do spełnienia. Wszczęcie postępowania o ogłoszenie upadłości likwidacyjnej spółki po upływie niespełna miesiąca od zawarcia umowy z dnia 15 marca 2002 r. i uwzględnienie tego wniosku oraz sprzedaż przez syndyka przedsiębiorstwa upadłej spółki w 2005 r. (przed upływem zastrzeżonego na korzyść pozwanego terminu do wykonania zobowiązania przewidzianego w art. 4 § 1 pkt 1 umowy) spowodowały, że zaistniała obiektywna niemożność spełnienia świadczenia zgodnie z zawartą umową. W tej sytuacji nie było podstaw - ze względu na akcesoryjność kary umownej - do uwzględnienia powództwa o zasądzenie kary umownej. Zarzut wydania zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 475 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że zobowiązania wygasło na skutek niemożności spełnienia świadczenia, należało zatem także uznać za nieuzasadnione.

Oceny zarzutu naruszenia art. 475 § 1 k.c. nie zmienia podniesiona przez skarżącego kwestia, czy przepis ten znajduje zastosowanie do zobowiązań gwarancyjnych. W okolicznościach sprawy, ze względu na wykluczenie zobowiązania gwarancyjnego, nie ma ona bowiem znaczenia dla oceny zasadności skargi kasacyjnej.

Z przedstawionych powodów, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oraz art. 98 w związku z art. 398<sup>21</sup> i art. 391 § 1 k.p.c.).